

Przy Pił Czarniej

z Leokadią Serafinowicz

DYREKTOR Teatru „Marcinek” Leokadia Serafinowicz otrzymała na ogólnopolskim konkursie teatrów lalkowych w Warszawie II nagrodę (I nie przyznano) za oprawę scenograficzną przedstawienia „Cesarski słowik”. Rozmowę rozpoczynamy więc od złożenia gratulacji.

— Podobną nagrodę otrzymała jeszcze, znana dobrze widzom poznańskim, artystka - plastyczka IRENA PIKIEL. Przywieźliśmy również z Warszawy dwie nagrody aktorskie: dla WOJCIECHA WIECZORKIEWICZA — III nagrodę za rolę Cesarza i wyróżnienie dla ADAMA BERNARDA.

— Kiedy zespół „Marcinka” wyjeżdża na Międzynarodowy Festiwal do Bukaresztu?

— Pobyt nasz w stolicy Rumunii przewidziany jest od 15 do 25 września. Wyjeżdża jeszcze z Polski teatr „Miniatura” z Gdańska — a kandydowało aż 10 scen! Przed wyjazdem chcemy przedstawić poznańskiej publiczności dwie premiery, które przygotowaliśmy na warszawski konkurs. Planujemy na 28 sierpnia pierwsze przedstawienie naszej sceny objazdowej — sztuki Andrzeja Baszkowskiego „Był sobie król”, a 4 września — spektaklu Józefa Ratajczaka „Cesarski słowik”. Trzeci utwór, z którym występowaliśmy w stolicy poznańska publiczność już zna: „Bajki” Benedykta Hertza.

— Jakie zmiany zaszły w zespole aktorskim?

— Do poznańskiej „Estrady” przeszedł Adam Bernard, zaś Czesław Nowak i Andrzej Ulrych przenieśli się do Białegostoku. Do Poznania natomiast zaangażowany został z krakowskiej

„Groteski” Stanisław Słomka-Rakowski. Dobiegają końca rozmowy w sprawie przyjęcia do naszego teatru jako kandydatów dwóch miejscowych artystów, kończących tutaj uczenie.

— Czy można poinformować Czytelników, co jeszcze teatr przygotowuje do końca bieżącego roku kalendarzowego?

— Przystąpimy wkrótce do prób sztuki Anny Świrszczyńskiej „Rozmowa z własną nogą, czyli koniec świata”, przeznaczonej dla dorosłej widowni i starszej młodzieży. W listopadzie wystąpimy na Festiwalu w Toruniu z operą dziecięcą „Najdzielniejszy”, którą gramy obecnie z wielkim powodzeniem. Szczególnie podoba się ona dzieciom, przebywającym w Poznaniu na półkoloniach.

Rozmawiał R. DANECKI

Rok XIX Nr 193

Cena 50 gr



EXPRESS POZNAŃSKI

